

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Komunizm rad

Lewackie wysrywy

Lewackie wysrywy
Komunizm rad
27 stycznia 2021

[https://www.facebook.com/
permalink.php?story_fbid=106856141416518&id=102950991807033](https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=106856141416518&id=102950991807033)

pl.anarchistlibraries.net

27 stycznia 2021

Jako odrębny nurt polityczny w radykalnym ruchu robotniczym, komunizm rad powstał w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku, początkowo w Niemczech i Holandii. Pierwotnego impulsu dostarczyło rewolucyjne powstanie w Niemczech w latach 1918-1921. Komuniści rad pracowniczych byli początkowo częścią szerszego międzynarodowego nurtu znanego jako „lewicowi komunistyczni” oraz byli na krótko sprzymierzeni i przywiązani do Trzeciej lub Międzynarodówki Komunistycznej. Jako tacy, komuniści rad byli całkowicie w obrębie marksistowskiej tradycji politycznej. Ale tym, co oddzieliło ich od wszystkich innych nurtów tej tradycji, było docenienie lekcji historycznych, jakie można wyciągnąć z przebiegu wydarzeń, które miały miejsce w Niemczech i Rosji (oraz w innych państwach takich jak Węgry i Włochy) w latach 1917-1923.

Przed wszystkim te „lekcje” dotyczyły kwestii roli partii komunistycznej w procesie rewolucyjnym. Podczas gdy bolszewicy i ich zwolennicy w Trzeciej Międzynarodówce nalegali na konieczność przeprowadzenia, organizowania i kierowania procesem rewolucyjnym przez partię - jako „awangarda klasy robotniczej” - oraz zdobycia najwyższej władzy w nowym, rewolucyjnym państwie robotniczym, z drugiej strony lewica i komuniści rad z Niemiec i Holandii odrzucali taką awangardę. Mając na uwadze, że wcześniejsi komuniści lewicy niemieckiej i holenderskiej opowiadali się za mniejszościową (w przeciwieństwie do „masowej”) partią rewolucyjną, która odmówiłaby próby zorganizowania lub zdominowania rewolucji - pozostawiając to samym masom robotników; komuniści rady zaczęli odrzucać samą formę organizacyjną partii jako z natury kontrrewolucyjną, a w każdym razie niepotrzebną dla powodzenia rewolucji. Z takich właśnie powodów zaczęli nazywać siebie komunistami „radowymi” w opozycji do wszystkich komunistów „partyjnych”.

Największe znaczenie po kwestii „partii rewolucyjnej” dla komunistów rady miała kwestia państwa. Doświadczenie rosyjskie pokazało im, że przekazanie władzy nowemu państwu po zniszczeniu starego państwa kapitalistycznego w celu ułatwienia przejścia do społeczeństwa socjalistycznego było strategią kontrrewolucyjną, gdyż dostarczyło jedynie instytucjonalnych środków do powstania nowej biurokratycznej elity rządzącej. Jeśli chodzi o komunistów radnych, to rady robotnicze wystarczą do przejścia do socjalizmu, podczas gdy każda organizacja posiadająca władzę ponad lub poza nimi, tylko przeciwdziała ich zdolności do dokonywania zmian korzystnych dla interesów całej klasy.

Wkrótce po odłączeniu się od bolszewików i III Międzynarodówki lewicy komuniści niemieccy i holenderscy rozpoczęli krytyczną analizę nowego reżimu „sowieckiego” i systemu społecznego, określając go jako państwowego kapitalizmu. Później, w latach trzydziestych, komuniści rad opracowali analizę, według której rewolucja 1917 roku była rewolucją burżuazyjną - nie proletariatu - natomiast bolszewicy według ich myśli byli radykalnymi obrońcami kapitalistycznego rozwoju.

Zatem dla komunistów rad głównym problemem powodzenia rewolucji proletariackiej była kwestia rozwoju rewolucyjnej świadomości klasowej w całej klasie robotniczej; taki rozwój świadomości politycznej jest jedyną gwarancją, że partia awangardowa nie zastąpi całej klasy w zdobyciu i sprawowaniu najwyższej władzy w rewolucji. Gdyby klasa była dostatecznie świadoma - a dla nich była to kwestia świadomego zbiorowego działania, a nie zwykłych przekonań czy idei - robotnicy nie pozwoliliby grupie awangardowej zagarnąć sobie monopol na władzę. W rezultacie wszystkie poglądy na temat odpowiedniej taktyki dla radykalnego ruchu robotniczego dotyczyły przede wszystkim wspierania tendencji pracowników do kolektywnej samozatrudnienia, własnej inicjatywy, co jest kluczowe.

Ich doświadczenie w Niemczech i zrozumienie doświadczeń rosyjskich robotników w kluczowych latach 1917-21 przekonały ich, że w takich okresach ostrego kryzysu społecznego współczesnego społeczeństwa kapitalistycznego robotnicy spontanicznie generowali formy i metody zbiorowego działania, które im pozwoliły. aby wspólnie kontrolować swoją walkę bez hierarchii lub oddzielnego przywództwa. W rezultacie zasadniczo sprzeciwiali się nie tylko partiom awangardowym i ich praktyce „rewolucyjnego parlamentarizmu”, ale także działaniom w związkach zawodowych, aby przekształcić je w narzędzia walki rewolucyjnej. Ich osobiste doświadczenia nieodwracalnie przekonały ich, że wszystkie związki zawodowe są w sposób fundamentalny oraz niezmienny przywiązane do ciągłej dominacji kapitału i państwa nad klasą robotniczą, a ponadto, że w razie potrzeby, robotnicy porzucali związki i tworzyli własne, autonomiczne „komitety fabryczne”, aby podejmować się zadań, które zwykle pozostawiono związkom - tak jak robili to w Niemczech w latach 1919-20 w setkach tysięcy. Dławiąca hierarchiczna i biurokratyczna struktura, niezbędna do codziennego funkcjonowania każdego dużego związku zawodowego w nowoczesnym społeczeństwie kapitalistycznym, mogła tylko przeciwdziałać tendencji robotników do bezpośredniego organizowania i kontrolowania własnych walk.

Syndykalistyczne rewolucyjne związki zostały odrzucone na tej podstawie, że spontanicznie powstałe rady i komitety fabryczne były odpowiednimi formami organizacyjnymi dla akcji rewolucyjnej; podczas gdy jakkolwiek związek, nieważne jak „rewolucyjny” w słowach, z konieczności byłby skażony „oportunizmem” i reformizmem, ponieważ w okresach nierewolucyjnych musiałby angażować się we współpracę i kompromis z siłami kapitalistycznej dominacji. Dla komunistów rady projekt budowy i utrzymania „silnych organizacji” w nowoczesnym społeczeństwie kapitalistycznym, jeśli chodzi o rewolucyjny ruch robotniczy, jest beznadziejny, ponieważ takie organizacje będą wymagały potężnej centralnej biurokracji, aby pozostać „silnymi”,

Więc jak to się stało, że rady robotnicze pozwoliły całej klasie koordynować i kontrolować ich walkę bez żadnej hierarchii czy oddzielnego kierownictwa? Rzeczywiste funkcjonowanie wczesnych rad w Rosji i Niemczech pokazało, jak robotnicy organizowali się w walne zgromadzenia w miejscu produkcji, debatowali, a następnie zbiorowo decydowali o kierunkach działań, nie tylko dla siebie w swoim oddzielnym miejscu pracy, ale dla całej społeczności ruchu, którego stanowią część; następnie wybierają delegatów do rady, którzy są wyraźnie upoważnieni do obrony jedynie stanowisk wspólnie ustalonych przez ich zgromadzenie; delegaci ci również podlegają odwołaniu w dowolnym momencie, zgodnie z decyzją ich zgromadzeń; delegaci w radach próbowaliby dojść do porozumienia w sprawie dalszego postępowania, ale gdyby było to problematyczne, wtedy wracaliby na swoje zgromadzenia, powiadamiali wszystkich pracowników o sytuacji, a następnie zgromadzenia debatowały i wspólnie decydowały, czy zmienią lub zrewidują swoje stanowiska, i odpowiednio ponownie upoważniają swoich delegatów; w ten sposób wypracowaliby rozwiązanie, nie przekazując żadnej władzy oddzielnej grupie potencjalnych „liderów”.

W okresie radykalnego wybuchu aktywistów w latach sześćdziesiątych nastąpiło odrodzenie zainteresowania komunizmem rad, ale często było to z perspektywy bardziej libertariańskiej i mniej marksistowskiej niż pierwotni komuniści rady. Ten nowy „radycyzm” koncentrował się na kwestiach lokalnej autonomii i samorządności oraz na kwestiach „społeczności”, a nie na wąsko „ekonomicznych” i ściśle „robotniczych” sprawach.

Do znanych teoretyków tej tradycji należą Anton Pannekoek, Otto Ruhle, Jan Appel, Henk Canne-Meijer, Paul Mattick, Karl Korsch, Cajo Brendel, a ostatnio „doradcy” Cornelius Castoriadas (aka Paul Cardan), Claude Lefort, i Henri Simon.